KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Kwietnia. — Rok 1845. Sobota. № 111. Jutro, Ś. Teofil. — v. s. Zmartwychwstanie J. C. Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

W Katedrze Najświętszej TRÓJCY, dziś o północy rozpocznie się Nabożeństwo Zmartwychwstania ZBAWICIELA, według dawnego kalendarza; po którym Znakomite Osoby składać będą powinszowania JO. Feldmarszałkowi Xciu WARSZAWSKIEMU Namiestnikowi Król:. — Dziś u XX. *Bazyljanów* rozpocznie się Nabożeństwo Zmartwychwstania o godzinie 9tej wieczorem. — W następujący Wtorek rocznica Urodzin J. C. W. W. X. CESARZEWICZA Następcy Tronu.

Śty MAREK, którego Kościół Śty wczoraj obchodził uroczystość, był drugim z 4ch EWANGIELISTÓW. Umarł śmiercią męczeńską 25 Kwiet: 68 roku. Ciało iego spoczywa w *Wenecji*, którego to miasta iak dawniej Rzeczypospolitej, iest Patronem. Wczoraj to odbywały się publiczne procesje ustanowione przez Śgo GRZEGORZA *Wielkiego*, PAPIEŻA, z powodu uśmierzenia w *Rzymie* zarazy morowej w końcu wieku VI. grasuiącej. W *Warszawie* procesje te odbyły się: z Archi-Katedry, do Kościoła XX. *Augustjanów*; z Kościoła PANNY MARJI, do *Sakramentek*; z Kościoła Śgo KRZYŻA, do Śgo KAZIMIERZA; z Kościoła OO. *Reformatów* Parafji Śgo ANDRZEJA, do PP. *Kanoniczek*, i z Kościoła Śgo ALEXANDRA, do XX. *Trynitarzy*. W *Polsce* było powietrze czyli *zaraza morowa* kilkakrotnie; ta klęska dotknęła *Warszawę* w r. 1625, 1628, 1656, 1662, 1675, 1677, 1678, 1679, 1708, 1710. W roku 1710 umarło w *Warszawie* na mor 30,000 osób. Za panowania Króla KAZIMIERZA *Wielkiego* było w *Krakowie* powietrze, w czasie którego umarło 70,000 ludzi. Ostatniemi czasy klęska również dotkliwa pomoru, to iest *cholera* nawiedziła *Warszawę* w r. 1831 i r. 1837.

CESARSKIM Reskryptem 9go b. m. Najmiłościwiej mianowani zostali: Rzeczywisty Radca Stanu *Łęski*, Prezes Dyrekcji Gł: Towarzystwa Kred: Ziems:, Kawalerem Orderu S. ANNY 1ej kl:, i Rzeczywisty Radca Stanu *Bechtiniew*, Członek Kom: Rządo: Spraw Wewn: i D., Kawalerem Orderu Ś. STANISŁAWA 1ej klassy. — Ogłoszono Postanowienie Rady Admini: wydane 19 b. m. tej treści: »Uczniowie prawa, przeszedłszy na aplikacją sądową, aby mogli następnie posady uzyskać, winni złożyć examiny dla udowodnienia należytego usposobienia do sprawowania urzędów. Examin będzie dwojaki: 1szy niższy, w Komisji niższej Examinacyjnej; 2gi wyższy, w Komisji wyższej Examinacyjnej, przy Komisji Rząd: Sprawiedliwości ustanowić się maiącej. Do składu Komisji Examinacyjnej niższej należeć będzie: Prokurator, tudzież Członkowie Sądów miejscowych, których Komisja Rz: Sprawiedl: przeznaczy. Do składu Komisji Examinacyjnej wyższej należyć maią Członkowie Senatu, tudzież Członkowie Komisji Rz: Sprawiedl: i inne osoby Sądownictwa, których Dyrektor Główny Prezyduiący w Kom: Rz. Sprawiedl: powoła. Komplet Komisji Examinacyjnych niższych, z Członków 3ch, w Komisji Examinac: wyższej, z 5ciu składać się będzie. Do examinu niższego, Aplikanci, kursa prawne w Gimnazjum Warszaws:, iako też i ci, co takowe w Uniwersytetach Cesarstwa ukończyli, po upływie rocznej aplikacji przypuszczeni być mogą. Posiadaiący stopień Doktora prawa w Uniwersytecie Cesarstwa uzyskany, iako też i ci, którzy kursa prawne w tychże Uniwersytetach odbyli, przypuszczeni będą do examinu wyższego, pierwsi, po upływie iednorocznej aplikacji, drudzy, po upływie takiegoż czasu od daty złożenia examinu niższego. Podaiący się do examinu, tak niższego, iak i wyższego, przed przypuszczeniem ich do takowego, wnosić będą opłatę: pierwsi, w ilości Rs. 4, drudzy Rs. 6. Fundusz z tego źródła pochodzący przeznacza się na utrzymanie bibljotek w Komisjach Examinacyjnych, oraz na koszt kancelaryjny. Sposób i czas odbywania examinów, tudzież porządek i stopniowe przechodzenie aplikacji sądowej, Komisja Rz: Sprawiedliwości osobną Instrukcją przepisze.

Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych. Utworzone prawie w całym kraiu Dozory parafjalne trudnią się urządzeniem stałych przytułków dla ubogich swych Parafjan. Dzieło to miłosierdzia nie mogło ieszcze w krótkim czasie wydać pożądanych owoców. W wielu atoli miejscach zgromadzaią się fundusze, zbiegiem okoliczności i upływem czasu od właściwego celu odwrócone, w innych, brak środków, wszelkie dotychczasowe usiłowania, czyni bezowocnemi. Taki właśnie stan rzeczy znalazł Dozór parafjalny w mieście *Żarkach*, któremu przychodząc w pomoc Obywatel tegoż miasta P. Stanis: *Janikowski*, darował na rzecz miejscowego domu schronienia, dom drewniany przy ulicy Koziegłowskiej N° 37 położony. Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych, za ten dar składaiąc P. *Janikowskiemu* publiczne podziękowanie, ma nadzieię, że czyn ten w sercach szlachetnych znajdzie naśladowców, którzy na niedolę współ-

mieszkańców parafji oboiętnemi nie będą. — Prezes: Fr: *Skarbek.*

Urzędnicy wszelkich wydziałów Komisji R. S. W. i D., tudzież Członkowie Rady Głów: Instytutów Dobroczynnych, przedstawieni zostali JWmu Senatorowi *Storożenko*, nowo-mianowanemu p. o. Dyrektora Głównego Prezyduiącego w tejże Komisji.

(Art: nad:). Otrzymuiemy świeżo smutną wiadomość z *Berlina*, iż tamże w dniu 12 b. m. i r. przeniósł się do wieczności po długiej i ciężkiej chorobie w 65tym roku życia ś. p. Stanisław *Miączyński*, niegdy Pułkownik b. wojsk Polskich za Xięztwa Warszawskiego, Kawaler kilku orderów. Zgon ten iakkolwiek od nieiakiego czasu spodziewany, dotknął mocno serca wszystkich tych, którzy go znali. Poświęcaiąc te słów parę iego pamięci, nie będziemy szerzyli boleści naszej, wymienianiem zasług i przymiotów zmarłego, i tak potrafią ie dostatecznie ocenić współcześni, a z uwielbieniem wspomnieć potomni. Pokój Jego duszy. *J. S.*

Obywatel Guber: Augustowskiej Kazim: *Szepietowski*, Sędzia Pokoiu, przybywszy do Warszawy, tknięty apoplexją, onegdaj nagle ten świat opuścił. Żył lat 48.

Zmarła teraz w *Paryżu* Xiężna Konstancja *Salm-Reifferscheidt-Dyck*, z domu de *Theis*, była Ciotką rodzoną Barona *Theis*, Konsula Francuzkiego w *Warszawie.*

Wyszedł z druku *Wiersz*, poświęcony pamiątce ś. p. Antoniego Aloizego *Wyczechowskiego* Tajnego Radcy, Senatora, b. Dyrektora Głown: Prezyduiącego w Komisji Rządo: Sprawiedliwości, przez Adama *Eger* wydany; do którego dołączona iest rycina wyobrażaiąca Popiersie Zmarłego. Exemplarzy dostać można po zł. 4: w Magazynie Pani *Eger* przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 382, w Księgarni G. *Senewalda* przy ulicy Miodowej, u Pana *Szteblera* na Krak:-Przedm:, i w Kantorze Loterji pod firmą *Depler*, na Krako:-Przedmieściu.

Dozór Szkół Elementarnych Wyzn: Mojżeszowego. Podaie do wiadomości, że zapis Uczniów i Uczennnic na półrocze letnie do szkół elementarnych wyzn: Mojżesz: w Warszawie i na Pradze, rozpocznie się w każdej respectiwe szkole d. 22 Kwiet: (4 Maia) r. b., i trwać będzie codziennie od godz: 9ej z rana do 1szej z południa aż do 26 Kwiet: (8 Maia) r. b., w którym to dniu rozpoczęty zostanie wykład nauk. Nadmienia się przytem, iż od uczęszczaiących żadnej nie wymaga się opłaty. Prezes, Mathias *Rosen.* Sekr: A. *Paprocki.*

Wspomnienia Wygnanki. W księgotłoczni *Orgelbranda*, wyszła pod tym tytułem Książka ozdobiona 4ma rycinami, napisana przez Paulinę *Krakow.* Dziełko to przeznaczone dla młodzieży, mieści w sobie wiele zajmuiących obrazów i pożytecznych wiadomości, gdyż obok dążności moralnej, Autorka miała na celu zapoznanie Czytelników swoich z piątą częścią ziemi, z istnieiącemi tam osadami, a nadewszystko ze skarbami, które tam natura tak hojną rozrzuca ręką, i ze szczęściem, iakie cnotą, pracą i przemysłem w najodleglejszym nawet zakącie świata pozyskać można.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 27 b. m. otworzoną zostanie Restauracja w przyiemnem *Wierzbnie*, gdzie dostać będzie można różnych *Potraw* zimnych i gorących, iakoteż wszelkich *Trunków* kraiowych i zagranicznych; przytem przyjmować się będą wszelkie *obstalunki* wprzódy zamówione; polecaiąc się Sz: i Łaska: Publiczności. M. *Strzyżewski.* — Zarazem podaie się do wiadomości, że począwszy od dnia 1go Maia r. b., kursować będą, tak iak w roku zeszłym, *Omnibusy* do *Wierzbna* z dziedzińca domu Wgo Piotra *Steinkeller* przy ulicy Trębackiej N°638, a mianowicie: *Odchodzić będą z Warsz: do Wierzbna*: w dnie powszednie codziennie z rana o godz: 7ej, po południu o godz: 4tej; w Niedziele i dni Świąteczne z rana o godzinie 7ej, po południu od godz: 3ej do 8ej co godzina. *Wracać zaś będą z Wierzbna do Warszawy*: w dnie powszednie z rana o godz: 9tej, wieczorem o godz: 8ej; w Niedziele i dni Świąteczne z rana o godz: 9tej, po południu od godz: 4tej do 9tej co godzina. Miejsce wsiadania w domu pod Nrem 638 przy ulicy Trębackiej. Cena kursu po zł. 1 (kop: 15) od osoby. Dla Osób, które maią *zamiar mieszkać w Wierzbnie* przez lato, urządzone są kryte wozy na resorach, któremi meble i wszelkie inne ruchomości, fortepjany, lustra, etc. iak najwygodniej, bez narażenia ich na uszkodzenia, przetransportowane być mogą. O takowe zgłosić się można w każdym czasie do Szwajcara domu Nro 638 przy ulicy Trębackiej, lub też do Zarządu Fabryki Powozów na Solcu.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od T. zł. 4 dla Nadwiślan.

Dla prędszego spieniężenia książek do *Nabożeństwa* pod tyt: *Modlitwy i Pieśni ku czci Niepokalanego Poczęcia* N. Panny MARJI BOGA-RODZICY, na użytek członków Archikonfraternji literackiej, przezemnie wydanej, uwiadamiam interesowane osoby, iż dwie takie książki, iednę z przypisem dla członków Archikonfraternji, a 2gą bez tego, nabywać można w Księgarni pod firmą *Szczepańskiej* Nr 12 przy ulicy Śto-Jańskiej, i u podpisanego, w domu W. Maręża Nr 1857 przy ulicy Zakroczyms:, za zł. 6 g. 20; poiedynczo zaś pierwszą za zł. 5, drugą za zł. 3 g. 10. Członkowie Archikonfraternji, którzy u W. *Łady* książkę z prenumeraty ode-

brali, raczą po odbiór 2giej w dodatku, w Księgarni dopiero wymienionej, w której ich iest lista, zgłosić się. — Ernest *Piechaczek.*

Gdy *lody* iuż opuściły rzeki i ciepła zawitała pora, inne *lody*, to iest, słodko-chłodzące, są teraz iednym z najprzyiemniejszych przysmaków. Kto zwiedza zaczynający zielenieć się śliczny *Ogród Saski*, nie ominie tamecznej cukierni *Lesla*, słynącej wybornością lodów i wszelkich chłodników. Inne cukiernie także przysposabiaią się w podobne przedmioty, a eleganckie *Foie* przy Wielkim Teatrze, w czasie między-aktów przedstawianego widowiska, napełniaią Damy dla użycia i miłej przechadzki i zasilenia się słodyczami dostarczanemi przez cukiernię *Lursa.*

Widowiska zadowalaiących *Cudów* mechaniki JPana *Millera*, okazywane w pałacu *Paca*, trwać będą tylko przez tydzień następny, to iest do d. 4go Maia. Ich rozpoczęcie, iak zwykle, codzień o godz: 5tej z południa. Kto nie widział, niechże pójdzie i podziwia.

Bilety wizytowe wypukłe (en relief). Litografja Henryka *Hirszel* przy ulicy Miodowej w pałacu W. Grabowskiego, dawniej Teperowski zwanego, Nr 495 w pierwszym dziedzińcu, zawsze staranna w przysłużeniu się Publiczności wszystkiem, co tylko odpowiedzieć może potrzebie, elegancji i modzie; i w tym celu utrzymuiąca stosunki ze stolicami zagranicznemi dla *otrzymania* wszelkich najświeższych wzorów iej przedmiotu dotyczących, przygotowała teraz nowego rodzaiu Bilety wizytowe wypukłe (en relief), na których wytłaczane być mogą nietylko nazwiska, ale herby i godła wszelkiego rodzaiu, iakie tylko życzyć sobie kto może. Przy stu zamówionych biletach na papierze (niełamiącym się) odciśniętych, każdy odbierze platę metalową na własność; z której później podług życzenia za przysłaniem samej tylko platy, *otrzymać* może bilety, płacąc iedynie iuż tylko za papier i odtłaczanie, która to cena nie przewyższa ceny biletów litografowanych. Prześwie: Publiczność miasta Kalisza i iego okolic, zamówić może takowe w moiej Księgarni, tamże przy ulicy Warszawskiej exystuiącej.

Wczoraj z rana chlebodawczy deszczyk zrosił *Warszawę.* Zbił kurz na ulicach, a w ogrodach przy cieple łagodnem nieocenione wyrządził dobrodziejstwo. Pączki drzew już zaczynaią się rozwiiać, a wszystko przybiera postać wiosenną. O kilka mil w okolicach przed kilką dniami słyszano mocne grzmoty.

Skład Nut muzycz: Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senat: Nro 460, odebrał nowości: *Thalberga*, wielki Kaprys na fortep: ułożony na temat Marsza z Apoteozy Berlioza, dzieło 58, cena zł. 7. Le Bouquet de Perles na rok 1845 na fortep: przez różnych Autorów, zł. 10. Mazourka na fortep: przez Hr: *Fanny de Gaschin*, dz: 10, zł. 2. *Gomiona* Pas de Trois z baletu Ledy Henriette na fortep:, zł. 4. *Herza*, La Carlotta Grisi, wielki Walc na fortepjan zł. 4.

W niniejszem piśmie była wzmianka o pobycie w tutejszem mieście Artysty kraio-obrazów P. Krystyna *Breslauer* ziomka naszego, nieoboiętnem przeto będzie dla Rodaków i Miłośników sztuk pieknych wiadomość o celniejszych pracach tego znakomitego Artysty, który w ciągu 24ro-letniej bytności swoiej za granicą, w *Wiedniu*, *Monachjum*, *Berlinie*, *Diseldorfie*, gdzie potrafił swój piękny talent dać poznać i rozwinąć. Do celniejszych należą dwa Obrazy przedstawiaiące zamek *Reinstein* w okolicach prowincji Nadreńskich dla J. K. Mości Xięcia *Fryderyka Pruskiego.* Jego Cesarzewiczowska Wysokość Wielki Xżę Następca Tronu, w przeieździe przez Diseldorf, rozkazał nabyć Obraz przedstawiaiący okolice *Reichstein* w Wielkim Xztwie *Nassauskiem.* JW. Rzecz: Tajny Radca *Żukowski* nabył widok okolic w Ziemi *Sieomiogrodzkiej* z miasta *Bonn.* Wiele obrazów nabytych zostało przez różne osoby z Prus, Wiednia, Wilna i innych kraiów, wszystkie z natury wzięte, iako to: obraz przedstawiaiący Zmrok. Okolice Tyrolskie, widok w Juthal w Tyrolu. Okolice górzyste Norwegji. Kilkanaście z widokami różnych okolic, nabyło Towarzystwo wspieraiące sztuki piękne w Diseldorfie; podobnież w Hanowerze. Obecnie zajmuie się P. *Breslauer* wypracowaniem 3ch wielkich obrazów na tutejszą wystawę Publiczną. Posiada szacowny zbiór szkiców różnych okolic, Niemiec, Tyrolu, Norwegji i t. p. w rozmaitym rodzaiu, które same iedne świadczyć mogą o iego znakomitym talencie.

Podpisany donosi, że zmienił swoie mieszkanie, i że teraz mieszka w pierwszym dziedzińcu na Iszem piątrze. Poleca się *malowaniem portretów* i Obrazów *ołtarzowych*, oraz odnowieniem starych malowideł. Uskuteczniaią się przytem pod iego kierunkiem, wszelkie rodzaie eleganckich Szyldów. Malarz portretowy A. *Enge.* Ulica Danielewiczowska, Nr 617.

Księgarnia niżej podpisanego, exystuiąca od lat kilkunastu przy ulicy Śgo Jana wprost Kościoła Fary Nr 19, ma honor donieść Szan: Publiczności, że maiąc do kilku tysięcy dzieł w ięzyku francuzkim, niemieckim, łacińskim, przed kilkuset laty wydawanemi; a uważaiąc że iest wiele takich, które mogłyby i w teraźniejszym wieku być użyteczne i służące dla licznych zaszczycaiących się starożytnością księgozbiorów; taż Księgarnia uwiadamia, że wszystkie te dzieła od lat

dawnych wydane, wyprzedaie z wolnej ręki po cenach tak niskich, że Lubownicy starożytnej literatury mogą zapełnić bibljoteki bardzo małym kosztem. Zwyż wymienionych dzieł w obcych iężykach, znajdą się książki Historyczne, Romanse, Lekarskie, Teologi:, Nauko: i t.d.; oraz dostać można w iężyku Polskim tak nowych iako i starych historycznych, romansów, naukowych, lekarskich, prawnych, gospodarskich, religijnych, po cenach nader małych. Do Nabożeństwa w ozdobnych oprawach dzieł rozmaitych niekompletnych, Dykcjonarzy w różnych iężykach, oraz iuż w niewielkiej ilości zostaiące dzieła własne nakładowe na *pół ceny* ustanowionej wyprzedaią się. — *S. Nowolecki.*

Fabryka Wyrobów lnianych w *Żyrardowie* potrzebuie i odtąd ciągle potrzebować będzie *lnu* i *przędzy;* Zarząd tegoż Zakładu, podaie o tem do wiadomości osób interesowanych. Posiadacze lnu i przędzy maiący takowe przedmioty do zbycia, zgłaszać się raczą tym celem wprost do Fabryki w Żyrardowie, lub też do Składu głównego wyrobów lnianych w Warszawie pod liczbą 1066 przy ulicy Królewskiej położonego. Cena po iakiej w tych miejscach zakupywanym iest len i przędza, iest względną na dobroć i rodzaj tychże przedmiotów, i stale przez Fabrykę oznaczoną.

Na ulubione pismo francuzkie dla Panien, pod tytułem *Journal des Demoiselles*, Księgarnia G. *Senewalda* przyjmuie prenumeratę na rok bieżący po zł. 20; wyszłe poszyty odebrać można.

Składy nut muzycz: PP. Klukowskiego, Fr: Spiess i Sp:, oraz Senewalda, odebrały Rêve d'Amour Scherze brillante, zł. 3, kompozycji Aloizego Marja de *Pusch*. (Tenże zaszczytnie znany Autor oraz Wirtuoz na fortepjanie, przybył tu w zamiarze pozostania przez czas dłuższy. Mieszka w Hotelu Rzymskim.)

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł. r.s. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 10); wartość kuponu k. 21$^{1}/_{2}$.

Pismo pod tyt: *Preferans, iego historja, filozofja i terminologja, przez Preferansowicza Członka wielu towarzystw zielonych stolików*, iest do nabycia we wszystkich Księgarniach, oraz znakomitszych Handlach Miasta Warszawy, a mianowicie: Grabowskiego, Zalewskiego, Kielichena i innych.

Kompozytor muzyczny *Gungel*, zeszłego roku ułożył muzykę wyobrażaiącą *Przeiażdżkę koleią żelazną;* to dzieło wykonywane w wielu Teatrach przez Orkiestry, sprawiało prawdziwe zadowolenie Publiczności. Jutro u nas w Wielkim Teatrze między 1szym a 2gim aktem Dramy, cała Orkiestra wykona tę piękną muzykę.

W różnych miejscach kraiu zjawiła się w tych czasach między bydłem rogatem i owcami *motylica* wątrobowa ze zgnilizną czyli wodną puchliną połączona, obie te choroby i sposób ich traktowania, opisane są w ustawie Policji wetenaryjnej od § 291 do 298 i od 370 do 379. Ponieważ komplikacja obu tych chorób wymaga nieco odmiennego postępowania od środków podanych w ustawie, co do leczenia każdej z osobna choroby, przeto w obecnym wypadku tem konieczniejsze iest ścisłe zastosowanie się do przepisów w § 3, 4 i 5 Ustawy zawartych, to iest niezwłoczne doniesiesienie Władzom, o powstaniu choroby i zawezwanie Lekarza do udzielenia pomocy. Oboiętność w tej mierze niektórych Właścicieli, naraziła ich, o ile wiadomo, na znaczne straty. Komisja Rz: Spraw Wewn: powodowana troskliwością o zabezpieczenie od upadku żywych inwentarzy, podaie do powszechnej wiadomości następuiące środki ochronienia się od wymienionej na wstępie choroby na celu maiące, a przez Radę Lekarską Królestwa wskazane. Najważniejszym warunkiem iest dobry pokarm, ieśli zaś takiego mieć nie można, to należy przynajmniej pokarm ten iaki iest, przewietrzać, wysuszać i mięszać w miarę możności z karmem lepszym, a nadto wszystkim sztukom ieszcze zdrowym, dawać następuiące lekarstwo: *weź* proszku korzeni goryczki, proszku korzeni tataraku, proszku kości spalonych, siarki po iednej części, proszku iagód iałowcowych i soli kuchennej po dwie części. Zmięszaj to z mąką i z wodą na ciasto i dawaj do lizania; ieżeliby zaś zwierzęta lizać niechciały, wówczas dawać od 2ch do 3ch razy na dzień tego ciasta owcom wielkości dużego orzecha włoskiego a krowom wielkości kaczego iaia, lub więcej. Lekarstwo to dawać przynajmniej 2 lub 3 dni w tygodniu i to przez kilka tygodni. Sztuki więcej chore, wynędzniałe i osłabione bardzo, pozabiiać bo się nie wyleczą, dla innych zaś sztuk chorych: *weź* proszku korzeni dzięglu $^{1}/_{2}$ funta, proszku korzeni tataraku 3 fun:, proszku kory wierzbowej 5 fun:, siarkanu potażu 1$^{1}/_{2}$ fun:, saletry $^{1}/_{2}$ fun:, kwiatu siarczanego 2 funty, soli kucheenej i iagód iałowcowych po 3 fun:, olejku terpentynowego $^{1}/_{2}$ funta, dodać do tego nieco mąki i wody dla zarobienia na ciasto i użyć to dla 50ciu owiec w ciągu iednego dnia na trzy dania; podobna mięszanina wystarczy dla 15 sztuk bydła. Zamiast tego radzą niektórzy doświadczeni Gospodarze następuiące lekarstwo: *weź* koperwasu żelaznego $^{1}/_{2}$ funta, proszku iagód iałowcowych 1$^{1}/_{2}$ fu:, proszku liści tytuniowych $^{1}/_{2}$ fun:, proszku korzenia goryczki 1 funt, tataraku 1 funt, popiołu 1 funt, soli kuchennej 3 funty, wszystko to zmieszać z półkwartą terpentyny i tyleż smoły lub dziegciu i użyć na ieden dzień dla 100 owiec lub dla

20 sztuk bydła. Tak iedno iak i drugie lekarstwo powtarza się przez 3 dni z kolei, 4go zaś i 5go dnia *weź* proszku korzeni tataraku 4 funty, sadzy błyszczącej i saletry po 2 fun:, kości wypalonych 1 funt, olejku terpentynowego i olejku śmierdzącego po $^1/_2$ funta, zmieszać z mąką na ciasto i dawać owcy chorej po 1 — 2 łutów, a bydłu od 3 — 6 łutów dwa razy dziennie. Szóstego dnia zrobić wypoczynek i następnie lekarstwo używać iak wyżej. Oprócz tego dodawać chorym sztukom do napoiu codziennie wodę świeżą wapienną, oraz co 2gi dzień do tych ze wspomnionych lekarstw, do których składu nie wchodzi koperwas, dodawać za każdym razem dla każdej owcy od 5 do 10, a dla bydła od 20 do 30 granów koperwasu żelaznego, karmiąc przytem zawsze w miarę możności iak najlepiej.

Z Lublina. Dnia 18go b. m. licznie zebrani Słuchacze na Koncert Amatorski *dla biednych*, mile przepędzili wieczór, uwielbiaiąc poświęcenie młodych Amatorów płci oboiej, którzy wspólnie połączyli usiłowania swoie, aby przynieść ulgę cierpiącej ludzkości. Dobroczynne Ich chęci uwieńczone zostały najpiękniejszym skutkiem, bo nietylko że wszyscy obecni doznali prawdziwej przyiemności słysząc z iakim talentem wykonywane były przez młodych Amatorów i Amatorki kompozycje najsławniejszych Artystów na głosy i fortepjan, lecz i prawdziwie biedni zostaiący pod opieką tutejszego Towarzystwa Dobroczynności, hojne otrzymali wsparcie. Do większej przyiemności tego Koncertu, niemało przyczynił się grą swoią będący obecnie w Lublinie P. *Sejmur Szyff*, któremu Towarzystwo Dobroczynności powierzyło Dyrekcję Koncertu; talent tego Artysty dosyć iest znany, aby nowe oddawać mu pochwały; to tylko powiemy, że P. *Szyff* w czasie 3ch Koncertów danych w Lublinie, wykonał najpiękniejsze kompozycje *Thalberga*, *Liszta*, *Szopena* i *Delera*, ze zwykłym sobie talentem; powszechnie uważano znaczny w ciągu 3ch lat postęp w grze P. Szyffa, iak się to okazało w własnych utworach i improwizacjach, iego *Polka* koncertowa z prawdziwem zadowoleniem była słuchaną i na żądanie powtórzoną; w ogólności kompozycje P. Szyffa zawieraią w sobie połączenie dawnej z teraźniejszą szkołą i coraz staią się interesowniejsze. Dodać tu należy, że P. Szyff grał na najlepszym fortepjanie, wyszłym z Fabryki PP. *Krall* i *Sejdler*, na którym także *Deler* dawał Koncerty w Warszawie. Nie możemy tu także pominąć, że przed miesiącem P. Szyff będąc zaproszony do *Krasnegostawu*, dawał tam Koncert; lecz gra iego (iak się wyrażono), nie uczyniła wrażenia, ponieważ fortepjan ustawiony był na pryczach; my sądziemy, że Słuchacze mało zważać powinni iak, i na czem ustawiony Instrument, lecz iak, i iakie na nim Artysta pokonywa trudności; i ieżeli P. Szyff miał nieszczęście wyiechać z Krasnegostawu na lekko, to widać, że Publiczność tamtejsza *bardzo lekko* ocenia talent. *H.*

— Oprócz dzieł wykonywanych przez JPana *Szyff* w czasie Koncertu w *Lublinie* 18go b. m., były wykonane następuiące dzieła: Wielka Arja ze Stabat Mater *Rossyniego*, odśpiewana przez Amatorkę Pannę Zofję *Bułatowicz*. Fantazja Thalberga z *Łucji*, wykonana przez Amatorkę Pannę Jadwigę *Ciświcką*. Arja tenorowa z opery *Łucja*, śpiewana przez Amatora P. *Mertens*. Arja z opery Belliniego *Monteki*, odśpiewana przez Zofję *Bułatowicz*. Muzyka wojskowa wykonywała różne uwertury. Wykonane dzieła przez zacnych rodem i talentami Amatorów, sprawiły najwyższe zadowolenie, gdyż Znawcy znaleźli w nich prawdziwie usposobienie artystyczne. Szczególnie zachwycał głos kontraaltowy Panny *Bułatowicz*; iego silne tętno długo przypominać będzie Słuchaczom ten wieczór przyiemny. Niemniej uprzyiemniała go P. *Ciświcka* swoiem niewymuszonem, ale prawdziwie artystycznem wykonywaniem trudnych dzieł na fortepjanie. P. *Mertens* w arji tenorowej przypominał nam włoskich Śpiewaków, gdyż przeiął od nich zupełnie metodę śpiewu. Sala była przepełniona Publicznością; tony śpiewów i instrumentów chwytały za serca Słuchaczów, lecz najprzyiemniejszą harmonję sprawiły zapewne biedakom, gdyż dochód z Koncertu przeznaczony został wyłącznie dla dobroczynnych zakładów w Lublinie. Pomysł tej zabawy i całkowite urządzenie onej, winniśmy Gospodarzowi miasta.

W *Lublinie* 20go b. m. Publiczność licznie zebrana w Teatrze, 3-kroć zaszczyciła przywołaniem Debiutantkę JPannę *Rejtan* w roli *Tarabana;* tenże zaszczyt otrzymał P. *Aśnikowski* (Groscanon), i młody Artysta *Linkowski* (Tirebouschon). — Na Benefis JP. *Moszyńskiego* i JPanny *Maiewskiej*, danym będzie Dramat *Taiemnice Paryża*.

W wielu parafjach Królestwa w ciągu upłynionych trzech tygodni odbyły się w znacznej liczbie obrzędy ślubów małżeńskich Panien z Kawalerami.

Dziedzic dóbr *Rzuchowa* (w Gub: *Sandomierskiej)*, W. Tadeusz *Dowbor*, posiadaiąc w gruntach swoich glinkę *bolus* biały, od r. 1838 począł robić rozmaite mięszaniny i proby wypalania, ażeby otrzymać cegłę tak twardą, by w użyciu kamień zastępować mogła. Proby te, w skutku ciągłych starań i ulepszeń, już teraz do tego stopnia doprowadzone zostały, że uży-

cie tej cegły, raczej tych kamieni sztucznych na chodniki w mieście, niewątpliwą korzyść przynieść może; nadto, nawet wedle zdania wszystkich znawców, którzy wyrob ten widzieli, okaże się on i na bruk środkowy ulic dostatecznie wytrwałym. Proba tego rodzaiu na większą skalę przysposabiana, ma być z wiosną tegoroczną do *Warszawy* dostawiona i na iednej z ulic najwięcej przeziazdę uczęszczanych, w bruk ułożona, dla ostatecznego przekonania się o dobroci wynalazku.

Z Petersburga. — Wydany został zakaz wywożenia za granicę monety platynowej. Zaś przywóz takiejże monety do *Rossji* z zagranicy, dozwolony tylko do 4ch miesięcy. — Admirał Hr. *Mordwinow* żyć przestał. — Gazeta *Moskiewska* doniosła z *Szamachy*, że w ostatnich dniach zeszłego roku i na początku teraźniejszego, prawie co dzień bywaią tamże silne trzęsienia ziemi, a huk podziemny bywa okropny; nawet w mrozy ta klęska zagrażała mieszkańcom. Niegdyś w tamecznym kraiu bywały takie trzęsienia, że nawet zapadały się całkowicie wsie; lękaią się aby to nieszczęście nie wznowiło się teraz.

Anglja. — Izba niższa zajmuie się ieszcze rozprawami nad wnioskiem o pomnożenie uposażenia Seminarjum w *Majnooth*; obawiaią się, aby ministerstwo w skutek tych rozpraw nie straciło wiele ze swego wpływu. — W miejsce zmarłego Wice-Admirała *White* (Uajt), Wice-Admirał *King* otrzymał dowództwo nad portem w *Szeerness*. — Do Kanady maią wysłać 6,000 wojska. — Margrabia *Dewonszyr* umarł nagle. — 13go z. m. rozdano 260,000 dukatów między Oficerów i żołnierzy, którzy mieli udział w wyprawie chińskiej.

Danja. — Król potłukł sobie kolano w skutek upadku na przechadzce.

Francja. — P. *Fould* (Ful) przedstawił propozycję, aby procent z funduszów składanych w kassach oszczędności zniżono z 4 na 3½. Izba Deputowanych tę propozycję odrzuciła. — Mieszkańcy miasta *Ruan* przesłali Izbie Deputowanych prośbę przeciw obwarowaniu Paryża. — W tejże stolicy odkryto nową fałszywą fabrykację; są to sztuki płótna, które tylko na początku maią kilka łokci płótna, z resztą zaś są z bawełny. — Jeden z młodych Egipcjan *Mustafa* Bej, umarł w Paryżu, w skutek upadku z konia; był synem egipskiego Jenerała *Churszyd*.

Niemcy. — Prócz zburzonej kolumny mostu murowanego w Dreznie, okazało się teraz iż w iednym z łuków tegoż mostu wypadły z sklepienia kamienie, przez co zrobił się otwor na stopę rozwarty. Obawiaią się ztąd aby i następne łuki nie ucierpiały, których odbudowanie kosztowałoby z pół miljona, i kilka lat pracy. Komunikacja przez most nawet dla pieszych teraz iest przerwana. Król i Królowa *Pruscy* bawili teraz przez kilka dni w Dreznie, i pocieszali rodzinę Króla *Saskiego*, stroskaną owem nieszczęściem iakie zrządził niepamiętny wylew *Elby*.

Turcja. — Xiężniczka *Adila* teraz zaślubiona z Muszyrem *Tophany*, iest tą Sułtanką o którą napróżno ubiegał się Syn Wice-Króla Egiptu. — Młody Sułtan chociaż iest łagodny i odpowiada otaczaiącym go Ministrom uprzejmie; iednak według dawnego zwyczaiu tureckiego, nawet najpierwsi Urzędnicy stoiąc przed Monarchą, maią trwożliwie spuszczone oczy, i są iakby przeięci niezmierną trwogą.

Rozmaitości. — Rząd francuzki wydaie rocznie na Teatr Opery wielkiej 620,000 fr., a na Konserwatorjum muzyczne 155,500 fr. — W Paryżu daią teraz koncerty: Fortepjanistka Pani *Pleyel* i Panna Aglae *Masson*; Fortepjaniści Leopold *Meier*, Antoni *Kątski* i Karol *Hallé*; Śpiewaczki Jenny *Rossignon* (Rossynią), Julja *Bavasseur* (Bawaser), i Nanny *Bochkoltz*; Artyści na skrzypcach *Maurin*, *Haumann*, *Panofka* i *Hermann*. — *Głodny kapelusz.* Pewien Jegomość w własnym interesie przeieżdżał przez *Koblenc*, gdzie właśnie w porę obiadową trafił; wstąpił do najpierwszej oberży i siadł do *Tabl dot*; a że było miejsce z krzesłem przy nim próżne, postawił tamże swój kapelusz; po obiedzie gdy się zapytał: «co się należy?» Markier rzecze: «Za dwa obiady, ponieważ Pan i drugie miejsce zaiąłeś.» «Bardzo dobrze», rzecze ów Jegomość, i zapłacił za dwa obiady; poiechał więc dalej za interesem o kilka mil; a że prędko go odbył, więc na 2gi dzień był znowu w obiadową porę w Koblenc i znowu do tejże oberży zaiechał, i poszedł do *Tabl dot*; a że było miejsce przy nim próżne, znowu kapelusz na krześle postawił; gdy Markier roznosił potrawy, on wysławszy wprzód kapelusz gazetą wielkiego formatu, zaczął co suchsze potrawy, iako to pasztet, ryby smażone, kotlety, etc., kłaść dla siebie na talerz i drugą porcję do kapelusza, mówiąc: «Mój bracie, wczoraj tu iadłem ieden obiad, a zapłaciłem za dwa, bo mój kapelusz nie był głodnym; ale dziś nieborak bardzo głodny, więc i iemu odkładam drugą porcję.» Jakoż napełniwszy kapelusz z górą i zapłaciwszy za dwa obiady, zaniósł go biednej kobiecie żebrzącej z dziećmi przed oberżą, z wielką pociechą dla innych gości, którzy przypatrywali się temu głodnemu kapeluszowi. — *Swift* Filozof angielski zwykł był mawiać, »że ludzie których zasługa polega tylko na tem czem byli ich przodkowie, są podobni do kartofli, których cała wartość znajduie

się w ziemi.— Włoch niósł butelkę wina pod płaszczem, Francuz spotkawszy go spytał się: »Co niesiesz" Włoch odpowiedział: »Niosę szpadę." Francuz spostrzegłszy że to nie szpada była, ale butelka wina, wyrwał mu ią z rąk gwałtem, i wypiwszy wino, rzekł: »Weź schowaj sobie tę pochwę."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Berski Jenе:-Maior z Słucka; Lachman Wdowa po Jenerale z Poznania; Paduch Technik z Lwowa. (G.P.)

DONIESIENIA.

Nieszczęśliwa wraz z Dzieckiem pozostała Wdowa po b. wojskowym Polskim, bez funduszu; uprasza Szanowne a razem dobroczynne Osoby o powierzenie iej SZYCIA, mianowicie BIELIZNY. Mieszka w Starem-Mieście pod Nrem 37, na 3ciem piątrze od frontu.

NAGRODY Rubel sr:. Łaskawy Znalazca odbierze za złożeniem PULJARESU małego, na Poczcie w Expedycji Gazet, na ręce W. Piotrowskiego, w którym znajdowały się rozmaite Notatki i Rewers na zł. 3000, a to wszystko nie może być nikomu użyteczne; zgubiony w dniu 21 b. m., w przechodzie z Działyńskiego, ulic Leszna, Długiej i placu Krasińskiego.

KOLONJA zwana MARYWIL, w Gminie Białołęck:, 4 wiorsty od rogatek Petersburgskich,iest do sprzedania pod nader korzystnemi warunkami. Oprócz licznych i wygodnych zabudowań,urodzajnych łąk i gruntów,znajduie się w obrębie tej Kolonji ($3\frac{1}{2}$ włok chełmińskich obejmuiącej) wielka obfitość Gliny natoczonej w szychtach od lat 12, na wyrób Cegieł i Dachówki do 800,000.— Można tamże kupić SIANA przeszłorocznego przeszło 2000 pudów; oraz do naięcia MIESZKANIA letnie w zdrowem i przyiemnem położeniu tejże Kolonji. Wiadomość o wszystkiem poweźmie każdy na miejscu, u właściciela Kolonji Macieia Kłodnickiego.

CAŁE PIERWSZE PIĄTRO z dwoiakiemi wschodami; MIESZKANIE na DRUGIEM PIĄTRZE, i TRZY POKOIE na TRZECIEM PIĄTRZE, z rozmaitemi gospodarskiemi wygodami, w środku Miasta, z najpiękniejszym na okolice widokiem, w miejscu otwartem na działanie świeżego powietrza, w bliskości nowo buduiącego się teraz Zjazdu do Wisły; są do naięcia od Śgo Jana r. b. w domu narożnym, przy Placu Zygmunta, pod Nr 30, naprzeciwko Zamku. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, w Handlu Korzennym na rogu, lub u Właściciela domu na 2giem piątrze.



Zawiadamiaiąc Prześ: Publi:, że w Fabryce WYROBÓW ŚLUSARSKICH i Stali polerowanej w Warszawie przy ulicy Marjensztadt, obok Zamku pod Numerem 2643, Sukcessorów Taszyńskiego, nie tylko wyroby znajduią się w zapasie, ale i obstalunki na rozmaite gatunki przyjmuią się, a mianowicie: Prassy Drukarskie francuzkie i polskie. Prasy Biurowe do wyciskania pieczęci duże i małe, Okucia pałacowe i zwycz: do okien i drzwi, Drzwiczki do pieców mosiężne i żelazne, Juszki do pieców duże i małe nowego wynalazku, Rury patentowane do pieców, Okucia do bram, Zamki do piwnic i spichrzów, Zasuwy sztuczne z ferksjerami, Zamki do biur, szkatuł, komód, waliz i portufelów, Kłódki zamykane na litery i numery, Kłódki do kass, spichrzów duże i małe, Maszynki do suszenia sucharków, Maszynki do szycia rękawiczek, Ostrogi duże i małe w różnych gatunkach z maszynkami i dziecinne,Laski podróżne i zwyczajne, Wędy na wilki i lisy, Maszynki do kaloszy, Kółka do kluczy, Blancety do kwiatów, Żelazka do zawiiania włosów na fason paryzki, Sprężynki do czepków i beretów damskich, Leniże żelazne, Młynki podróżne do kawy, Młoty do znaczenia drzewa. Maszynki do rąbania cukru, Znaczniki do znaczenia bydła i owiec, i t. p. wyroby stosownie do życzenia.— Do prowadzenia rozciąglejszego tej Fabryki, potrzebny iest PROWIZOR, któryby nie tylko konduitę i zdolność wyrabiania takich objektów udowodnić mógł, ale oraz, aby polski i niemiecki ięzyk posiadał i pisać umiał; maiący chęć i zdatność, w powyż wyrażonym miejscu zgłosić się może.

Niżej podpisany, dawniej pracownią swą pod Nr 481 utrzymuiący, przeniosłszy takową do domu W. Dobrzańskiego pod Nr 500 przy ulicy Podwal; ma zaszczyt polecić się dawniejszym łaskawym względom JWW. i WWPanów, iż tak pod względem dobroci Materjału i trwałości takowego, iak niemniej gustownego odrobu podług najświeższych żurnali paryzkich, iest iedynem iego dążeniem i życzeniem, zasługiwać sobie na pozyskanie ich zaufania. Nadmieniaiąc zarazem, że w pracowni tej, zostaią wyrabianemi pod względem kształtu i kroiu nic do życzenia nie zostawiaiącemi, PALEDOSAKI, z kortu doborowego letniego, z podszewką kamlotową, po zł. 60, a z podbitką mantynową po zł. 80. Każden z życzących, może takowy za zamówieniem mieć sobie wykonany w przeciągu godzin 40.— Józef Sliwiński, Krawiec Męzki, Nr Stancji 8, na 1m piątrze.

Przy ulicy Podwal Nro 520, naprzeciw Gmachu Towarz: Kredytowego Ziemsk:, CAŁE PIERWSZE PIĄTRO, z Balkonem, to iest 5 Pokoi i Kuchnia, do naięcia od S. Jana r.b. Wiadomość tamże.



Na Nowym-świecie, w domu pod Nr 1258 B, iest do sprzedania, za cenę umiarkowaną, KOCZYK miastowy na 4ry osoby, w zupełnie dobrym stanie, do prywatnego użycia lub na wygodną i ozdobną dorożkę służyć mogący. Dowiedzieć się u Stangreta Dominika, lub na 1m piątrze od frontu, u Służących.



Do Magazynu Stroiów i Sukien Damskich, Julji Sommerfeld, przy ulicy Senatorskiej Nro 470, w domu P. Józefa Epsztein, potrzebne są zdatne PANNY do Stroiów i Sukien; wiadomość na miejscu.

Osoba płci żeńskiej, posiadaiąca ięzyk niemiecki, usposobiona w robieniu Sukien Damskich, życzy przyiąć obowiązek na Prowincji do ZARZĄDU DOMEM. Wiadomość przy ulicy Orlej pod Nr 726, u Rządcy Chabińskiego.

KOLONJA Olszanka w dobrach Wieliczew, mila za Jabłonną, składaiąca się z morgów gruntu 163, stosownie podług mappy, wysiewu ozimego iest korcy 32, z Inwentarzami przeszło sztuk 22, Porządkami gospodarskiemi i Zabudowaniami, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu. Chiliński.

LOKAL składaiący się z 2ch Pokoi z Garderóbką, Kuchnią, Piwnicą i Sienią, w kamienicy Nr 614 M, przy ulicy Niecałej, od frontu; tudzież Lokal w podwórzu tejże kamienicy, obejmuiący Stancji dwie i osobny wchód; oraz Stajnia i Wozownia, są do naięcia razem lub częściowo, od S. Jana r. b. Wiadomość o tych Lokalach u Stróża miejscowego, a o cenie u Rządcy powziąść można.

W domu Mintera, iest do wynaięcia od Śgo Jana r. b., na 1m piątrze, pawilonu lewego od placu, 6 POKOI, Kuchnia angielska i wszelkie wygody; na 2m piątrze pawilonu pra-

wego narożnego, 6 POKOI, Kuchnia angielska, Spiżarnia, i inne wygody. Bliższa wiadomość w Składzie Fabrycznym przy rogu Posesji.



NIERUCHOMOŚCI w Warszawie pod Nmi: 2701 przy ulicy Furmańskiej; 2957 przy ulicy Solec; 2113 PLAC przy ulicy Suchej, i w Pradze pod Nr 138, stoiące, należące w iednej połowie do Łukasza Jasińskiego, w drugiej do SSrów brata iego Karola Jasińskiego; na żądanie Łukasza Jasińskiego, w drodze działów, w terminie ostatecznego przysądzenia, w Trybunale Cywil Gub: Warszawskiej w Warszawie, Wydz: I, w dniu 18 (30) Kwietnia r. b. o godz: 4tej z połud:, sprzedane będą. O warunkach sprzedaży tak w Trybunale namienionym, iak u W. Jana Zaleskiego Mecenasa, sprzedaż popieraiącego, w Warszawie pod Nr 587 przy ulicy Długiej mieszkaiącego, dowiedzieć się można.



Na Probostwie w mieście Nadarzynie, iest ieszcze do sprzedania TOPOLINY PIRAMIDALNEJ, sztuk około 2000, wybornej, zdrowej, za pomierną cenę. Kto życzy, zgłosi się na grunt.

H. KRUG, Fabrykant Wyrobów Włosianych i Jedwabnych, zamieszkały przy ulicy Chłodnej naprzeciwko budującego się Kościoła, przeniósł swą Fabrykę pod Nr 794 przy ulicy Elektoralnej, do domu Pani Flindt, naprzeciw ulicy Orlej, i poleca się Łaskawej Publiczności swemi WYROBAMI.

JÓZEF FRAGET,

Fabrykant Wyrobów platerowanych, ma honor uwiadomić Prześw: Publiczność, iż zaprowadził w swoiej Fabryce nowe Machiny, i że z tej przyczyny aby były każdemu przystępne, dostać będzie można w iego Składzie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nrem 453, WYROBÓW PLATEROWANYCH 2go gatunku, po cenie niższej od Wyrobów platerowanych zagranicznych, lub posrebrzanych kraiowych. Znaleść można w tym Składzie między innemi przedmiotami:

Lichtarzy 2go gatunku, 12 cali wysokich,			Nr 1,	para po zł.	26.
ditto	ditto 9	ditto	Nr 2,	ditto	18.
ditto	ditto 8	ditto	Nr 3,	ditto	15.
ditto	ditto 6	ditto	Nr 4,	ditto	12.
Imbryków do herbaty z brzegiem srebrnym			Nr 1,	sztuka zł.	65.
ditto	ditto	ditto	Nr 2,	ditto	55.
ditto	ditto	ditto	Nr 3,	ditto	45.
ditto	ditto	ditto	Nr 4,	ditto	35.
Garnuszki do śmietanki z brzegiem srebrnym			Nr 1,	ditto	24.
ditto	ditto	ditto	Nr 2,	ditto	18.
ditto	ditto	ditto	Nr 3,	ditto	12.
Szczypców z Tacką gładką				ditto	20.

Rondelków francuzkich miedzianych pobielanych do angielskiej kuchni, od zł. 4 do zł. 20. Aparatów do befsztyku, pobielanych, na spirytusie, do podróży, sztuka złotych 26. — Panowie Kupcy kraiowi lub zagraniczni, chęć maiący zaopatrzyć swoie Składy powyższemi Przedmiotami, proszeni są o zgłoszenie się do Fabryki przy ulicy Elektoralnej pod Nr 753.

KANTOR
PROŚB, KORRESPONDENCJI i TŁUMACZEŃ

przy rogu ulic Rymarskiej i Tłumackie, na 1szem piątrze, w domu nowym Wgo Zawadzkiego.

Zajmuie się układaniem PROŚB do wszelkich Władz, Tłumaczeniem dokumentów tak Prawnych iak Administracyjnych i Korespondencją w językach polskim, rossyjskim, niemieckim, francuzkim i t. p. Wszelkie Kopialja od zwyczajnego charakteru kancelaryjnego, do najwykwintniejszego kaligraficznego, załatwiane są z pośpiechem i za umiarkowaną cenę. — RZĄDCY Dóbr i Domów, Pisarze Prowentowi, Rachmistrze, Wójci Gmin w chlubne świadectwa opatrzeni, życzą sobie stosownych miejsc.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

Znajduią się rozmaitej ceny DOBRA na sprzedaż, w różnych Gubernjach położone; iak niemniej KOLONJA z inwentarzami, o mil 3 od Warszawy, z tej strony Wisły. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 18.

TEATR WIELKI. Jutro, iak ogłoszono.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, iak ogłoszono; poiutrze, 2gi raz *Maurycy*, i 12ty raz *Panna Pełnoletnia*.

We Wtorek, *Widowisko bezpłatne*.

W Cukierni pod Nr 2gim przy ul: Sto-Jańskiej, dostać można **KARMELKÓW** lepszego gatunku funt po zł. 3, zwyczajnych zł. 2; DAKTYLÓW nadziewanych dobremi konfiturami, ŚLIWEK franc: i POMARAŃCZ, funt po zł. 3; CUKIERKÓW basinjowanych w doskonałych smakach, ORZECHÓW tureckich i t. p., funt po zł. 3; zaś CUKIERKÓW likworowych i konserwowych w dobrym smaku i gustownie ubieranych, funt po zł. 4. M. *Moratt.*

Jutro przy otwarciu OGRODU, gdzie Lokal Piwa Bawarskiego pod znakiem *Kolei Żelaznej*, przy ulicy Krolewskiej w domu Wgo *Kiecia*, będzie do wygrania w Kręgle: BARAN ze ZŁOTEMI ROGAMI i BARYŁKA PIWA BAWARSKIEGO.

Sprzedaż PIWA BAWARSKIEGO z Fabryki J. G. Schaefer et Comp:, w nowo urządzonym Ogrodzie na Działyńskiem, rozpocznie się we Wtorek (d. 29go b. m.). KRĘGIELNIA także w tym dniu otworzoną zostanie. RESTAURACJA zaś dostarczać będzie rozmaitych Przekąsek i świeżych Potraw.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Pasztet ze zwierz:, Bekasy, Indyk, Kaczka, Kapłon, Pieczeń huzarska i cielęca, Frykando, Polędwica, Flaki z pieca i zwyczajne, Ozór, Potrawy, Kotlety z pieczarkami. — Obiad: Zupa szczaw:, Rosół z francuz: klusecz:. Sztuka mięsa, Kotlet de glas, Polędwica, Pieczeń cielęca z sałatą, Tort.

Jutro u *Badlińskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycza:, Kołdony, Pasztet ze zwierzyny, Polędwica, ze szczypiorkow: masłem. Potrawa z pulard z garniturem, Kotlety ze szpinakiem, Zrazy Nelsońskie z pieczar:.

Jutro u *Czecha* przy ul: Krak:-Przedmies:, wprost Poczty, na Śniadanie: Flaki z pieca i zwycz:, Sztufada, Zrazy zawijane i Nelsońskie, Rozbratel po wiedeńsku, Sznycel cielęcy, Pieczeń cielęca z rożna, Mostek faszer:, i inne Potrawy.

Jutro u *Lorenca* przy ul: Kapitulnej pod Nr 538, na Śniadanie: Flaki, Kołdony Litews:, Pieczeń wołowa z rożna, huzarska i cielęca, Befsztyk, Kotlety, Rozbratel, Omlet; Obiad cały zł. 1.